

Dr Irena Grochowska  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

## Czy Encyklika Papieża Franciszka *Laudato Si'* jest wołaniem o samego człowieka czy o jego styl życia?

### 1. Podstawowe założenia Katolickiej Nauki Społecznej odpowiedzią na naglące problemy świata

Dyskusja nad "Encykliką *Laudato Si'*" (LS) Ojca Świętego Franciszka poświęconej trosce o wspólny dom", potocznie nazywaną ekologiczną, która spotkała się z żywym zainteresowaniem, przejęciem, aprobatą i ostrą krytyką zarazem, wymaga dokładniejszego omówienia jej treści. Warto zapoznać się więc z przesłaniem samej encykliki, aby nie zawęzić swojego myślenia o jej treści do cytowanych fragmentów wybieranych w celu potwierdzania własnych teorii autorów pojawiających się komentarzy.

Współczesne kwestie związane ze środowiskiem i jego ochroną uważane są za jedne z ważniejszych dla globalnego społeczeństwa. Mnożące się ideologie, koncepcje człowieka, proponowane formy wzajemności i wspólnotowych relacji stają się coraz częściej punktem odniesienia w ekologicznych dyskusjach i w wielu ekologicznych publikacjach (Zięba, 2001, s. 43).

Katolicka Nauka Społeczna (nauczanie Kościoła) jest sprawdzonym sposobem omawiania naglących problemów ludzkości, które wiążą się ze znakami czasu<sup>1</sup>. Jest ona rozumiana jako teoretyczna refleksja nad nauczaniem Kościoła. Polska nazwa Katolicka Nauka Społeczna jest przekładem z łacińskiego terminu *doctrina socialis catholica* użytego przez Piusa XII w encyklice *Quadragesimo Anno*. Przed podjęciem rozważań nad treścią samej encykliki Ojca Świętego Franciszka warto przypomnieć, czym dokładnie jest Katolicka Nauka Społeczna (KNS). Jest ona rozbudowaną teologią prawa naturalnego, stanowi przesłanie zbudowane na fundamencie Ewangelii, dotyczące wizji człowieka w jego relacjach z innymi ludźmi. Jest przede wszystkim "dyscypliną teologiczną, gdyż odwołuje się nie tylko

---

<sup>1</sup> Znaki czasu - po Soborze Watykańskim II w Kościele wnikliwiej i szczegółowiej zwraca się uwagę na ludzką rzeczywistość, fakty, wydarzenia i zjawiska naszych czasów. W związku z tym weszło w powszechne użycie jedno z określeń soborowych - badanie znaków czasu. Jest to wyrażenie związane z Ewangelią "czy umiecie zauważyć znaki czasów?" (Łk 12, 54-59). Wyrażenie to przeszło do dokumentów soborowych między innymi do Konstytucji Duszpasterskiej *Gaudium et Spes* i *Konstytucji o Liturgii*.

do poznania rozumowego i doświadczenia życiowego, lecz także do objawienia chrześcijańskiego, które znajduje się u podstaw całego nauczania Kościoła" (Majka, 1987, s. 8). Przełożona na praktyczny język jest odpowiedzią i pomocą w dzisiejszym zapotrzebowaniu na edukację, wychowanie i formację. W encyklice *Sollicitudo rei Socialis* (1987) wydanej z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia *Populorum Progressio* Pawła VI, Jan Paweł II wyjaśnił, że "Nauka Społeczna Kościoła nie jest żadną trzecią drogą między liberalnym kapitalizmem i marksistowskim kolektywizmem, ale stanowi niezależną kategorię. Osadza się na metodzie indukcyjnej zaproponowanej przez Jana XXIII, uznawanej przez Sobór i jasno sprecyzowanej przez Pawła VI. Istotą realizacji programu KNS jest zapoznanie się z tą nauką, wychowanie w jej duchu oraz stosowanie jej poprzez działania w różnych środowiskach społecznych. Współczesna nauka katolicka podkreśla przede wszystkim społeczną naturę człowieka, jak zauważa Burghardt, tak ważną w arystotelesowskiej i tomistycznej tradycji (Burghardt, 2006, s. 10).

Najważniejsze Encykliki, które najczęściej uwzględniają charakter filozoficzny i empiryczny, odwołują się do więzów miłości jako podstawy obowiązku sprawiedliwości. "Encykliki papieskie od Leona XIII do Pawła VI wyraźnie odróżniały sprawiedliwość od miłości. Sprawiedliwość potrzebuje miłości, by ustanowić pokój, umacniać współdziałanie na rzecz dobra wspólnego, jednakże >>sama z siebie<< nie obejmuje miłości" (tamże, s. 10-11).

Z racji na podjęty temat, w tym rozważaniu bliżej zostaną przedstawione tylko te problemy, które dotyczą samego człowieka, a także jego powiązania ze sprawami ekologii integralnej i związanego z nią stylu życia. Taką encykliką jest właśnie ostatnia encyklika Papieża Franciszka, w której głośno i wprost nawołuje on o zmianę stylu życia. Biskup radomski Tomasik (2015) w komentarzu telewizyjnym potwierdził, że sprzężenie tematyki typowo ekologicznej i przyrodniczej z tematyką społeczną jest od zawsze charakterystyczne dla nauczania społecznego Kościoła i dość typowym podejściem dla katolickiej perspektywy. Papież Franciszek uzupełnia ten dyskurs w bardzo ciekawy sposób, konsekwentnie podąża tą samą drogą, co poprzednicy, proponuje ekologię integralną jako warunek rozwoju, rozpatruje ją z punktu widzenia kilku jej aspektów: ekologii środowiskowej, gospodarczej i społecznej, ekologii kulturowej i ekologii życia społecznego czyli ludzkiej (LS,137n).

Czy ostatnia encyklika, nazwana ekologiczną, jest kontynuacją nauczania poprzednich, znanych nam papieży (Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI) w walce o człowieka i cywilizację miłości? W historii Kościoła pojawiały się przełomowe encykliki. Każdy z wymienionych papieży napisał encyklikę, która była szczególnym wezwaniem, szeroko komentowanym, także w kręgach ludzi świeckich. Jedną z najbardziej uznawanych za kontrowersyjną encyklik, do dziś komentowanych i poddawanych szerokiej dyskusji jest *Humane Vitae* Pawła VI, (1968). Pius XI w encyklice *Quadregesimo Anno* twierdzi, że prawdziwe

współdziałanie na rzecz dobra jest możliwe tylko przy świadomości przynależenia do jednej rodziny ludzkiej.

W katolickiej teorii politycznej celem istnienia państwa lub innych wspólnot jest działanie na rzecz dobra wspólnego. KNS popiera więc te kierunki działania, które - choćby w minimalnym stopniu - wprowadzają ład w rozwój porządku globalnego. Niczym nieskrępowana gospodarka rynkowa nie jest popierana przez KNS (Burghardt, 2006). Jan Paweł II (2008) był świadomy zagrożenia pokoju w świecie i również tego, że jego zagrożenie płynie nie tylko ze zbrojnych konfliktów, ale także z braku należytego szacunku dla przyrody. Dlatego też ochronę przyrody ujmował w kontekście pokoju. Dzisiejszy porządek uwzględnia człowieka jako jednostkę, która żyje w układzie stosunków społecznych i wspólnotowych, ale jako taka jest czymś pierwotnym i podstawowym wobec życia wspólnotowego. "Dzisiejszy porządek prawny nie obejmuje metafizycznego albo transcendentnego powołania człowieka" (Jan Paweł II). Jan Paweł II w encyklice *Fides et Ratio i Veritas Splendor* wskazuje na potrzebę odnowy teologii tak, aby była ukiwrunkowana na Boga i Jego uzdrawiającą łaskę.

Za Janem Pawłem II trzeba zadać sobie proste pytanie, kogo chcemy wychowywać? Czy człowieka bez jasno określonych przekonań dotyczących systemu wartości, niespójnego wewnątrznie, akceptującego nihilizm uniemożliwiający poznanie, czy też człowieka zamkniętego na innych i „zabezpieczonego” zewnętrznymi zasadami i regułami społecznej kontroli, czy w końcu człowieka dojrzałego, zintegrowanego, który ma moralny, psychiczny, intelektualny i duchowy kręgosłup, dzięki któremu jest zdolny do twórczego wykorzystywania mocy i nadprzyrodzonej miłości w budowaniu cywilizacji miłości?<sup>2</sup>

W małej encyklopedii ONZ można przeczytać następujące słowa: "W czarnym tygodniu pierwszej nuklearnej konfrontacji 25 października 1962 roku zabrał głos Papież Jan XXIII apelując do rządów USA i ZSRR, by weszły na drogę rokowań i nie żałowały żadnych wysiłków dla utrzymania najwartościowszego ze wszystkich dóbr ziemskich - pokoju" (Osmańczyk, 1965, s. 419). Papież głosił "nadszedł czas, aby poczynione zostały zdecydowane kroki w celu zapewnienia ludzkości pokoju" (tamże, s. 419). Osmańczyk twierdzi, że apel Papieża został przyjęty z uwagą i szacunkiem, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Podobno premier Chruszczow miał oświadczyć "jestem komunistą i ateistą to rzecz prosta, nie mogę podzielać filozoficznego światopoglądu Papieża, jednak popieram i aprobuję jego apel wzywający do pokoju" (tamże, s. 419).

---

<sup>2</sup> Cywilizacja miłości - termin często używany w naukowych i popularno-naukowych dyskusjach, wprowadzony przez Pawła VI, a kontynuowany i rozwijany przez Jana Pawła II i następnych papieży.

Dzisiaj nasuwa się pytanie o ostatnią encyklikę Franciszka, która jest podobnym apelem o jedną z najbardziej naglących, według Papieża, potrzeb ziemskich - czyli o "życie Matki Ziemi". Komentarze do ostatniej encykliki Papieża Franciszka odnoszą się do jego odwagi i nowoczesności, z jaką zwrócił się do wszystkich ludzi świata.

Sam Franciszek rozpoczyna swoją encyklikę odwołując się do *Pacem in Terris* Jana XXIII, jako tego, który z odwagą zwrócił się nie tylko do świata Kościoła katolickiego, ale także do ludzi dobrej woli o pokój na świecie, jednocześnie proponując określone rozwiązania. Franciszek zwrócił się do wszystkich ludzi na planecie (LS, 3). Przywoływany już Osmańczyk napisał, że apel Jana XXIII został przyjęty ze względu na jego nieprzeciętną osobowość i pełne zaangażowanie po stronie pokoju, "Jan XXIII podszedł do sprawy pokoju z wielką światłością i postawił ją w sposób nowoczesny jako sprawę dla ludzkości decydującą" (Osmańczyk, 1965, s. 419).

## **2. Laudato Si' głosem w kwestii ekologicznej**

W niniejszym punkcie podjęto dyskusję wokół problemów związanych z ochroną środowiska i przyrody oraz przeanalizowano wołanie Ojca Świętego, z którym zwrócił się wszystkich mieszkańców ziemi. Nasuwa się pytanie, czy wołanie zawarte w encyklice *Laudato Si'* ma szansę być usłyszane przez wszystkich ludzi, niezależnie od światopoglądu? Czy głos Franciszka dotyczy tylko problemów ekologicznych i stylu życia człowieka, o których coraz częściej i więcej mówią ludzie z różnych środowisk? Czy poprzez język zrozumiały dla większości ludzi, chce on apelować o samego człowieka, docierając do jego serca i ukazywać sens miłości?

*Laudato Si'* jest obszernym dokumentem omawiającym stan środowiska, uzmysławiającym mądrość opisów biblijnych i nauczania Jezusa oraz pokazującym kryzys ekologiczny samego człowieka. Wśród głosów podziwu i szacunku dotyczących ostatniego watykańskiego dokumentu - encykliki *Laudato Si'*, pojawiają się głosy krytyki, a nawet szyderstwa. Rock Santorum (2015), kandydat na urząd prezydenta USA, upomniał Papieża, aby nie wchodził w kompetencje naukowców.

Pochylając się nad nową encykliką odnoszącą się do troski o wspólne środowisko nieodzownym staje się przytoczenie zarysu treści rozważań przedstawionych w encyklice przez Ojca Świętego oraz odniesienie ich do wezwań poprzednich papieży. Na problematykę ekologiczną zwracał już uwagę Jan XXIII w *Pacem in Terris*, Benedykt XVI w *Caritas in Veritate* oraz wielokrotnie Jan Paweł II w

tych dokumentach jak: *Redemptor Hominis*<sup>3</sup>, *Evangelium Vitae*<sup>4</sup>, *Centesimus Annus*<sup>5</sup> czy w przemówieniu z dnia 12 lipca 1987 w Val Visdenta do leśników<sup>6</sup>.

Encyklika *Laudato Si'* jest bogatym i wnikliwym studium przyczyn, objawów, reakcji i propozycji dotyczących ochrony własnego *oikos* (domu, środowiska). Po omówieniu stanu przyrody i zagrożeń Franciszek przedstawia wytyczne, proponuje określone działania i rozwiązania wynikające z globalnej perspektywy (LS, 163n) oraz wyznacza kierunek poszerzonej edukacji i duchowości ekologicznej, wymagających niezbędnych przemian. Kontrast pomiędzy szybkością przemian ludzkości, łączących się z intensyfikacją rytmu życia, a powolnością naturalnej ewolucji biologicznej papież stawia jako wyzwanie. Traktuje wszelkie przemiany jako pożądane, z zastrzeżeniem, że nie mogą one prowadzić do degradacji środowiska i człowieka, ale muszą być zorientowane na dobro wspólne i zrównoważony, integralny ludzki rozwój (LS, 18). Papież Franciszek zauważa, że "po okresie irracjonalnej wiary w postęp i ludzkie możliwości część społeczeństwa wkracza w etap głębszej świadomości" (LS, 19). Taka świadomość stanu rzeczywistości daje nadzieję i szansę na przemienienie zła, które dzieje się w świecie w osobiste cierpienie uruchamiające aktywność, będącą wkładem, jaki może być wniesiony przez każdego z nas (tamże).

---

<sup>3</sup> *Redemptoris Hominis*, (15) - "Człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk", (... ) "zdaje się, że jesteśmy świadomi, iż eksplozja ziemi, planety, na której żyjemy domaga się jakiegoś racjonalnego i uczciwego planowania".

<sup>4</sup> *Evangelium Vitae* (42) - „Człowiek został powołany, aby uprawiać ogród ziemi i strzec go, jest zatem w szczególny sposób odpowiedzialny za środowisko życia, to znaczy za rzeczywistość stworzoną, która z woli Boga ma służyć jego osobowej godności i jego życiu: odpowiedzialny nie tylko wobec obecnej epoki, ale i przyszłych pokoleń. Na tym polega kwestia ekologiczna z wszystkimi jej aspektami - od ochrony naturalnych «habitatów» różnych gatunków zwierząt i form życia po «ekologię człowieka» w ścisłym sensie; drogę do jej rozwiązania, szanującego to wielkie dobro, jakim jest życie, każde życie, wskazują zasady etyczne, jasno i stanowczo sformułowane na stronicach Biblii. W istocie, panowanie, przekazane przez Stwórcę człowiekowi, nie oznacza władzy absolutnej, nie może też być mowy o wolności «używania» lub dowolnego dysponowania rzeczami. Ograniczenie nałożone od początku na człowieka przez samego Stwórcę i wyrażone w sposób symboliczny w zakazie «spożywania owocu drzewa» jasno ukazuje, że w odniesieniu do widzialnej natury jesteśmy poddani nie tylko prawom biologicznym, ale także moralnym, których nie można bezkarnie przekraczać”.

<sup>5</sup> *Centesimus Annus* (38, 39) - "podczas, gdy słusznie, choć jeszcze nie w dostatecznej mierze okazuje się troskę o zachowanie "habitat" różnych gatunków zwierząt zagrożonych wymarciem, wiedząc, że każdy z nich wnosi swój wkład w ogólną równowagę ziemi, to zbyt mało wagi przywiązuje się do ochrony warunków moralnych prawdziwej "ekologii ludzkiej", (7) - "Prawidłowa równowaga ekologiczna jest niemożliwa do osiągnięcia, zanim nie zostanie rozwiązana sprawa strukturalnych form ubóstwa istniejącego na świecie".

<sup>6</sup> W przemówieniu w Val Visdenta powiedział, "wiadomo, jak pilną sprawą jest dzisiaj upowszechnianie postawy szacunku wobec zasobów naszej planety" (Katecheza, 17.01.2001, L'Osservatore Romano, wyd polskie, 4/2001).

Wszechobecna kultura odrzucenia dotykająca zarówno ludzi wykluczonych, jak i przedmiotów, które szybko stają się śmieciami, wymaga, zdaniem Franciszka, ograniczenia użycia zasobów nieodnawialnych, pohamowania konsumpcji, promocji recyklingu i bardziej efektywnego wykorzystywania surowców. Podjęte działania na rzecz ochrony zasobów przyrody przyczyniłyby się do przeciwdziałania kulturze odrzucenia (LS, 22). Wielu ubogich - "odrzuconych" mieszka na terenach dotkniętych skutkami zjawisk związanych z ociepleniem klimatu i innymi zmianami niekorzystnymi dla środowiska. Życie tych ludzi zależne jest od naturalnych zasobów (LS, 25). Działania podejmowane przez decydentów często ukrywają prawdę i polegają na staraniu się jedynie o pozorną pomoc np. poprzez ograniczenie skutków zmian klimatycznych (LS, 26).

W wielu wypadkach dostęp do niezanieczyszczonych zasobów mają najbogatsi, podczas, gdy najubożsi pozbawieni są np. czystej wody pitnej, do której dostęp - zdaniem Franciszka - jest fundamentalnym i powszechnym prawem człowieka. Papież przypomina, iż wszystkie stworzenia są ze sobą powiązane, i dlatego każde zasługuje na miłość, podziw i docenienie jako niezbędny element wspólnoty. Kontynuując wątek biednych papież pisze: "Zarówno wspólne doświadczenie życia codziennego, jak i badania naukowe wskazują, że najpoważniejsze skutki wszystkich przestępstw przeciwko środowisku znoszą ludzie najubożsi" (LS, 47).

Oprócz problemu biednych i ich związków ze środowiskiem Franciszek porusza problem wykluczania, który również dotyka ludzi biednych, niedostosowanych i chorych. Zwraca uwagę na fakt braku świadomości u ludzi bogatych, żyjących często w luksusowych warunkach, problemów związanych z ludźmi wykluczonymi, którzy stanowią większość naszej planety, a których kwestie poruszane są w sposób marginalny i to przez osoby, nieznające problemu, żyjące z dala od miejsc biedy (LS, 49).

### **3. Laudato Si' wołaniem o zmianę stylu życia**

Świadomość konieczności przemian cywilizacyjnych i kulturowych generuje ciągłe debaty naukowców i polityków. Stan środowiska i ludzka powinność wobec *oikos* w obecnych czasach stały się centralnymi punktami odniesienia w poszukiwaniu nowego, nieinwazyjnego stylu życia. Najnowsza encyklika papieża Franciszka jest przyjęta i komentowana jako wyraźne wołanie o zmianę stylu życia współczesnego człowieka. Rodzi się zatem pytanie, o jaką zmianę chodzi, o jaki styl życia i jak - spośród wielu propozycji - wybrać ten styl najbardziej skuteczny i optymalny?

W nauczaniu Kościoła zawsze istniało sprzężenie tematyki przyrodniczej ze społeczną. Nowością u Franciszka nie jest wspólna debata łącząca obszar o problematyce ekologicznej ze społeczną, ale uwzględnienie sytuacji ludzi biednych,

poprzez spojrzenie na sprawy świata z ich perspektywy, z perspektywy tych, którzy są wykluczeni, są na marginesie współczesnej cywilizacji i kultury. Franciszek swoim apelem zaprasza do wspólnej debaty nie tylko nad krzykiem ziemi, ale także nad krzykiem biednych. Dopiero z takiego podejścia, zdaniem Papieża, uwzględniającego wołanie każdego człowieka, szczególnie tego biednego i potrzebującego ma narodzić się nowy styl życia. Wezwania do nowego stylu życia pojawiają się w różnych formach, podejmowanych przez liczne środowiska, zarówno popularno - naukowe jak i naukowe. Kreatorami nowych stylów życia, nowych koncepcji człowieka, nowych wspólnotowych twórców są najczęściej wpływowi pomysłodawcy a Papieżowi chodzi o wspólną, prawdziwą debatę z uwzględnieniem ludzi wykluczonych z zubożałych i wyniszczonych środowisk, ze zdewastowanego wspólnego domu (*oikos*), aby mogła powstać nowa koncepcja, uwzględniająca prawdziwą rzeczywistość wspólnotowego współistnienia na kuli ziemskiej (LS, 64).

Drugim ważnym apelem Papieża jest troska o duchową ekologię, nie tylko o zanieczyszczenia materialne wody, ziemi i powietrza, ale także o "toksyny duchowe", takie jak nienawiść, agresja, frustracja, które coraz bardziej stają się powszechne. Franciszek zwraca uwagę również na bardzo ważną przyczynę dzisiejszego rozłamu i braku relacji, wskazuje na potrzebę budowania więzów wspólnotowych. Konieczne przemiany całej ludzkości potrzebują według Ojca Świętego "świadomości wspólnego pochodzenia, wzajemnej przynależności i wspólnej przyszłości dla wszystkich. Czy przełomowa, jeśli chodzi o zagadnienie encyklika *Laudato Si'*, która apeluje wprost o uzdrowienie relacji z przyrodą będzie w konsekwencji poważnie potraktowanym wezwaniem do doceniania miłości w życiu społecznym na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, kulturowej? (LS, 231). Papież równolegle omawia degradację środowiska i degradację społeczną, porusza pojęcie duchowości ekologicznej, nawrócenia ekologicznego i ekologii integralnej<sup>7</sup>. Mówi wręcz o nawróceniu ekologicznym, dotyka zagadnień etyki środowiskowej, które wynikałyby z indywidualnego postanowienia poprawy i ze świadomości konsekwencji wynikających z dotychczasowego trybu życia, dotykającego całe stwórcze dzieło Boże, nie tylko indywidualną osobę. Papież porusza temat potrzeby posiadania zmysłu społecznego i ekologicznego. Przestrzega, że utrata wrażliwości osobistej i społecznej skutkuje sprzecznościami, nie jest możliwe uzdrowienie relacji ze środowiskiem bez uprzedniego uzdrowienia relacji międzyludzkich (LS, 119). Nie jest możliwe wyedukowanie ludzi w kierunku opieki nad ludźmi chorymi, jeśli nie ma szacunku dla ludzkiego embrionu (LS, 120). Franciszek uznał, że kluczową sprawą we współczesnym czasie jest troska o wspólne *oikos*. Encykliki najczęściej są dokumentami kierowanymi do konkretnych grup i wszystkich ludzi dobrej woli.

---

<sup>7</sup> Jan Paweł II zajmował się sumieniem i grzechem ekologicznym.

Encyklika *Laudato Si'* jest głośnym wołaniem kierowanym do "każdej osoby mieszkającej na tej planecie" (LS, 3). Franciszek połączył wołanie o zachowanie piękna Ziemi z krzykiem ludzi biednych i niedostosowanych, którzy stanowią zdecydowaną większość ludności świata.

#### 4. Ekologia ludzka

Proponowane rozwiązania uwzględniają procesy, które nie powinny być ustanawiane z zewnątrz, ale powinny uwzględniać zawsze lokalną kulturę (LS, 144). Z kolei jakość życia powinna wynikać ze zrozumienia świata symboli i zwyczajów, właściwych każdej grupie ludzi (tamże).

Zadziwiający jest fakt, że ludzka bieda potrafi przyczyniać się do różnych, nawet krańcowych zachowań. Tam, gdzie brakuje harmonii, przestrzeni i możliwości integracji, taka sytuacja sprzyja pojawianiu się zachowań nieludzkich (...) aspołecznych i przemocowych (LS, 149). Jednak nawet w niesprzyjających warunkach, kiedy wygrywa miłość "wiele osób potrafi nawiązać relacje przynależności i współistnienia, przekształcające przeludnienie w doświadczenie wspólnoty, w którym pękają mury własnego "ja" i pokonywane są bariery egoizmu" (LS, 149). W kwestii ekologii człowieka Papież zwraca uwagę np. na dotkliwy problem braku mieszkań, dotyczący nie tylko ludzi biednych, ale dużą część społeczeństwa, która nie może kupić własnego mieszkania. Papież jednoznacznie podkreśla, "że posiadanie własnego mieszkania ma wielkie znaczenie dla godności ludzi i rozwoju rodzin (LS, 152).

Franciszek porusza także kwestie komunikacji i transportu, podkreślając, że w wielu miejscach świata uwłacza ona godności osób. Uznanie godności człowieka często kontrastuje z chaotycznym życiem na marginesie panującej cywilizacji kultury. Ekologia ludzka oznacza także relację życia człowieka z prawem moralnym wpisanym w jego naturę (LS, 155). Prawdziwy element ekologii ludzkiej polega, zdaniem Franciszka, na poznawaniu i akceptowaniu własnego ciała, także w jego kobiecości i męskości, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z drugim człowiekiem, różnym od siebie. Papież dodaje, że właśnie z tego względu "nie jest zdrowa postawa usiłująca zatrzeć różnice płci, bo nie potrafi się z nią konfrontować (tamże). W skład ekologii ludzkiej wchodzi także pojęcie dobra wspólnego<sup>8</sup>, jako zasady odgrywającej priorytetową i jednoczącą rolę w etyce społecznej. Dobra wspólne

---

<sup>8</sup> Dobra wspólne w rozumieniu nauczania Kościoła to suma warunków życia społecznego, pozwalająca na pełniejsze i szybsze osiągnięcie własnej doskonałości (LS, 156). Nuncjusz apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore, (2015) zwrócił uwagę, że dobra wspólne nie jest tylko produktem działalności środowiskowej, ekonomicznej i finansowej, ale zasadą, która powinna inspirować wszystkie wybory polityczne i każdą aktywność człowieka.



oznacza, że osoba ludzka, zgodnie z zasadą pomocniczości<sup>9</sup> z jej niezbywalnymi prawami powinna mieć dostęp do zasobów, do mechanizmów dobrobytu i bezpieczeństwa społecznego oraz mieć szansę na integralny rozwój. Wśród grup społecznych Papież na pierwszym miejscu wymienia rodzinę, jako podstawową komórkę społeczną, która potrzebuje dogodnych warunków rozwoju, ochrony i bezpieczeństwa (LS, 157).

Ekologia życia ludzkiego wymaga również pokoju i ładu społecznego<sup>10</sup>, który wymaga wzięcia pod uwagę sprawiedliwości rozdzielczej<sup>11</sup>, której naruszenie rodzi przemoc i niesprawiedliwość. Papież konkluduje, że troska o dobro wspólne w dzisiejszych czasach przekształca się w apel o solidarność i opcję preferencyjną<sup>12</sup> na rzecz ubogich, która staje się wręcz wymogiem etycznym w drodze do realizacji dobra wspólnego (LS, 158). Dobro wspólne dotyczy także troski o przyszłość wspólnych pokoleń. "Nie można mówić o zrównoważonym rozwoju bez solidarności między pokoleniami" (LS, 159). Utylitarne myślenie nie pozwala na przyjęcie i przekazanie bezinteresownego daru, ale wprowadza kryterium opłacalności, efektywności i produktywności. Nadmierny i krótkotrwały konsumpcjonizm, zdaniem Franciszka, ogranicza perspektywiczne myślenie o tych, którzy zostali wykluczeni z rozwoju (LS, 159).

Problem ekologii ludzkiej polega również na tym, że dotychczasowy styl życia niektórych ludzi będzie niemożliwy do utrzymania ze względu na zagrożenie katastrofą i degradacją ekologiczną (LS, 161 - 162). Ojciec Święty wiąże aktualne problemy społeczne z postawami skrajnego indywidualizmu, postmodernistycznych kobiet i mężczyzn, z egoistycznym poszukiwaniem natychmiastowej satysfakcji, co przekłada się na kryzys więzi rodzinnych i społecznych. Współczesne społeczeństwo charakteryzuje krótkowzroczny konsumizm, który obezwładnia myślenie o przyszłych pokoleniach, szczególnie o tych, którym zagraża wykluczenie z rozwoju, dlatego Franciszek za Benedyktem XVI podkreśla "oprócz potrzeby lojalnej solidarności międzypokoleniowej (...)

---

<sup>9</sup> Zasada pomocniczości w Katolickiej Nauce Społecznej określona została przez Piusa XI w encyklice *Quadragesimo anno* (1931). Zasada pomocniczości opiera się na tendencji wyrażającej istotę życia społecznego, określanej jako "branie". Chodzi w niej o "uzupełniającą pomoc" społecznościom mniejszym, a wszystkie razem osobie ludzkiej - Słownik Katolickiej Nauki Społecznej, Ks. Prof. Dr hab. Władysław Piwowarski.

<sup>10</sup> Ład społeczny jest to pewien sposób zorganizowania i funkcjonowania społeczeństwa, w którym zasady i reguły tego funkcjonowania są względem siebie spójne i trwałe - Słownik Katolickiej Nauki Społecznej, ks. prof. dr hab. Janusz Mariański.

<sup>11</sup> Sprawiedliwość rozdzielcza rządzi stosunkiem wspólnoty do jednostki i sprawia, że dobro wspólne służy w niej wszystkim - Słownik Katolickiej Nauki Społecznej, Mgr Tadeusz Żeleźnik.

<sup>12</sup> Opcja preferencyjna na rzecz ubogich w KNS Jest kategorią moralną wskazującą na szczególne miejsce ubogich (niekoniecznie na płaszczyźnie materialnej) w porządku miłości (zasada solidarności) powiązana również w wielu aspektach. Wprowadzona przez Jana Pawła II.

konieczność moralną nowej solidarności wewnątrzpokoleniowej (Benedykt XVI, 2010, 6).

### 5. *Laudato Si'* wołaniem o człowieka

W tym rozdziale przeanalizowano poszczególne zawołania Papieża dotyczące samego człowieka, u którego podstaw leżą problemy związane ze środowiskiem. To od samego człowieka zależy "nawrócenie ekologiczne", które wymaga zrozumienia wartości życia, jako daru Bożego (Jan Paweł II, 2001, 44).

Jan Paweł II (1991, 38) podkreśla, że troska o świat wymaga zmiany stylu życia, zmiany modeli produkcji i konsumpcji. Każdy rozwój, który doprowadza do poszanowania osoby ludzkiej i świata przyrody musi mieć charakter moralny (LS, 5). Franciszek (tamże) za Benedyktem XVI mocno podkreśla istotną tezę, że rany zadawane człowiekowi i środowisku mają wspólne pochodzenie i są powodowane wszechobecnym poglądem, że nie istnieją niepodważalne prawdy, które kierują ludzkim życiem, a więc wolność ludzka nie ma granic (LS, 6). Benedykt XVI w przemówieniu do duchowieństwa diecezji Bolzano - Bressanone 6 sierpnia 2008 roku powiedział, że "marnotrawienie stworzenia zaczyna się tam, gdzie nie uznajemy nad sobą żadnej instancji, ale widzimy jedynie samych siebie" (LS, 6). Nawrócenie ekologiczne wymaga przemian etycznych i duchowych, wymaga przejścia od konsumpcji do poświęcenia, od chciwości do wielkoduszności, od marnotrawstwa do zdolności dzielenia się, do ascezy, które oznaczają uczenie się dawania, a nie po prostu tylko rezygnowania (LS, 9). Powyższe propozycje patriarchy Bartłomieja, przytoczone w encyklice, według niego stanowią podstawę miłowania. Papież Franciszek odniósł się również do swojego wybranego patrona Św. Franciszka z Asyżu, którego uznał za patrona ekologii integralnej, podkreślając, że Św. Franciszek jako wciąż aktualny patron jest poważany również wśród wielu niechrześcijan, szczególnie za otwartość, radość i wielkoduszne poświęcenie. Ojciec Święty Franciszek ma nadzieję, że jego encyklika, na podobieństwo nauczania Św. Franciszka z Asyżu, dołączy do Społecznego Nauczania Kościoła i będzie pomocą w rozpoznawaniu naglących problemów i poszukiwaniu skutecznych metod ich zaradzania nie tylko dla chrześcijan, ale dla wszystkich ludzi. Cała encyklika jest przeniknięta zagadnieniem ścisłej zależności między ubogimi a kruchością planety (LS, 16).

Kryzys człowieka i środowiska ma swoje źródła w kulturze odrzucenia, dlatego encyklika Franciszka, która uwzględnia ten problem jako naglący, motywuje do poszukiwania całkiem nowego podejścia, do skutecznego i sprawiedliwego stylu życia (tamże). W drodze do konkluzji Franciszek zatrzymuje się na przyczynach i objawach kryzysu i wyniszczania wspólnego oikos oraz na sposobach zaradzania problemom z perspektywy nowych dróg ludzkiego dojrzewania, inspirowanych skarbem chrześcijańskiego doświadczenia duchowego (tamże).

Dlatego Papież podkreśla, że prawdziwe ekologiczne podejście jest podejściem społecznym, które musi włączać sprawiedliwość<sup>13</sup> w dyskusje o środowisku (tamże).

Pokazuje również proponowane rozwiązania z zakresu tzw. "zdrowia reprodukcyjnego", które zakładają sztuczną kontrolę urodzin, zwraca uwagę, że w wielu wypadkach negocjacje gospodarcze i pomoc są zależne od zastosowania się do wytycznych zdrowia reprodukcyjnego. Papież pisze wprost: "obwinianie wzrostu demograficznego a nie skrajnego i selektywnego konsumpcjonizmu jest sposobem na uniknięcie stawiania czoła problemom" (LS, 50).

Mniejszość ludności świata konsumuje w taki sposób, że gdyby większość chciałaby tak konsumować, planeta nie pomieściłaby nawet odpadów. Zatrważający jest fakt, przytaczany przez Papieża "zadłużenie krajów ubogich stało się narzędziem kontroli, ale nie dotyczy to długów ekologicznych, które kraje bogate mają zaciągnięte u biednych, dlatego konieczne jest zróżnicowanie odpowiedzialności" (LS, 52). W tym miejscu Ojciec Święty przypomina o konieczności świadomości przynależności do jednej ludzkiej rodziny i jej metafizycznej sytuacji, w której nie ma miejsca na globalizację obojętności (tamże). Trzeba przyznać, że coraz częściej odnotowuje się zwiększoną wrażliwość ekologiczną ludzi, ale to zbyt mało, aby mogły się skutecznie zmienić szkodliwe nawyki konsumpcjonizmu, które wciąż nie wykazują malejącej tendencji. Wzrostowa wręcz tendencja konsumpcjonizmu może doprowadzić do stworzenia scenariusza nowych wojen, maskowanych szlachetnymi roszczeniami. Wojna natomiast zawsze wpływa szkodliwie na człowieka i środowisko naturalne (LS, 57).

Franciszek wiedząc, że przekonania ludzi wierzących są najczęściej odrzucane i nie brane pod uwagę w dziedzinie polityki i ekonomii (LS, 62), przekonuje jednak, że prawdziwa ekologia "wymaga nauki i mądrości, także religijnej z jej specyficznym językiem" (LS, 65). Kościół katolicki jest otwarty na dialog z filozofią, co pozwala na uwzględnienie wiary i rozumu<sup>14</sup>. Choć sam Franciszek wyraża gotowość dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli w celu poszukiwania skutecznych rozwiązań, to jednocześnie z dużą mocą podkreśla znaczenie, wielkość i sens motywacji, którymi posługuje się chrześcijaństwo i inni ludzie wierzący. Ukazuje sens uwzględniania przez chrześcijan najsłabszych i biednych. Ludzie wierzący, zdaniem Franciszka, lepiej rozpoznają powinności

---

<sup>13</sup> Burthardt (2006) po ludzku a więc niedoskonałe, wie że sprawiedliwość należy do innej sfery, próbuje sądzić dla uniknięcia nieludzkiego chaosu. Drugi, który jest sprawiedliwością sądzi, że jest obiektywny, jego prawdy są nieodwołalne, bo stanowią istotę sprawiedliwego sądu.

<sup>14</sup> W encyklice *Fides et Ratio* Jan Paweł II pisze "Kościół ze swej strony wysoko ceni to dążenie rozumu do osiągnięcia celów, które czynią osobowe istnienie coraz bardziej godnym tego miana. Widzi bowiem w filozofii drogę wiodącą do poznania podstawowych prawd o życiu człowieka. Zarazem uznaje filozofię za nieodzowne narzędzie, pomagające głębiej rozumieć wiarę i przekazywać prawdę Ewangelii tym, którzy jeszcze jej nie znają" (FeR 5).

względem innych ludzi i względem naturalnego środowiska (LS, 64). Papież za Janem Pawłem II upomina się o szanowanie niezbywalnej godności ludzkiej wynikającej z miłości Stwórcy do każdego człowieka<sup>15</sup>, dzięki czemu żadna osoba nie gubi się w chaosie przypadkowych rządów człowieka (LS, 65).

Współczesne czasy obfitują w znaczny przerost antropocentryzmu, który przybiera nowe wymiary, pozornie pozytywne, zagrażające więzom wspólnotowym i tworzeniu dobra wspólnego. Do takiego podejścia przyczyniła się nieodpowiednio prezentowana chrześcijańska antropologia (LS, 116). Człowiek nie może siebie ogłaszać jako niezależnego od rzeczywistości absolutnego władcę (LS, 117). "Jeśli nie uznaje się w samej rzeczywistości znaczenia człowieka ubogiego, ludzkiego embrionu, osoby niepełnosprawnej (...) trudno będzie usłyszeć wołanie samej przyrody. Wszystko jest ze sobą połączone" (tamże). Franciszek podkreśla, że jeżeli sam człowiek nie rozpozna swojej roli, kruszy się cała podstawa jego istnienia, czego konsekwencją jest bunt i degradacja samej natury, dlatego zdaniem Papieża, nie ma ekologii bez właściwej antropologii (LS, 117). Postęp technokratyczny niejednokrotnie przyćmiewa inne wartości i te doniosłe<sup>16</sup> też, odmawiając także właściwej wartości człowiekowi (LS, 118). Współczesny człowiek potrzebuje odnowy, aby utworzyć oczekiwaną nową wartość z przyrodą a osoba ludzka w swojej jedyności i niepowtarzalności nie jest jakimś kolejnym bytem. Często rozpatruje się różne czynniki klasyfikujące człowieka, tymczasem źle pojęty antropocentryzm jest główną przyczyną globalnego kryzysu ekologicznego, który uzewnętrznia się i jest przejawem kryzysu etycznego, kulturowego i duchowego w nurcie nowoczesności (LS, 119). Dlatego Franciszek wraz ze swoimi poprzednikami mocno podkreśla konieczność uzdrowienia wszystkich podstawowych relacji międzyludzkich jako konieczny warunek uzdrowienia relacji z przyrodą (tamże). W takim miejscu, gdzie jest mowa o ludzkim czynniku jako podstawie relacji ze środowiskiem, Franciszek podkreśla bogactwo myśli chrześcijańskiej, która w szczególny sposób uwypukla wartość człowieka z jego wyjątkową otwartością na "ty" i gotowością do wzajemnego miłowania czyli wspólnotowego międzyosobowego istnienia. Szlachetność człowieka polega na jego otwarciu na drugiego człowieka ze zdolnością do poznania, miłowania i dialogu. Osłabienie lub niedocenienie społecznego i transcendentnego wymiaru człowieka osłabia równocześnie jego relację ze środowiskiem. "Byłby to romantyczny indywidualizm,

---

<sup>15</sup> Z Księgi Rodzaju (Rdz) wynika, że w życiu człowieka można wyróżnić trzy rodzaje relacji: relacje z Bogiem, relacje z innymi ludźmi, relacje z przyrodą.

Często słowa z Rdz pomagają uświadomić sobie jedynność i niepowtarzalność i wyjątkowość każdego człowieka. Zanim ukształtowałem Cię w łonie Matki znałem Cię (Jr, 1,5).

<sup>16</sup> Hildebrand określił wartości doniosłe, jako absolutne w tym sensie, że ich istnienie nie zależy od aktów ludzkiego poznania (Biesaga, 1989, s. 88).

ukryty pod maską ekologicznego piękna i duszącego zamknięcia się w immanencji" (LS, 119).

Franciszek zwraca uwagę na to, że jeżeli występują tak silne powiązania, to nie da się pogodzić ochrony przyrody z usprawiedliwieniem aborcji. Jeśli ludzki embrion nie będzie chroniony, nieskuteczne będą też wszystkie poczynania edukacyjne na rzecz chorych i niepełnosprawnych. "Jeśli dochodzi do utraty wrażliwości osobistej i społecznej na przyjęcie nowego życia, również i inne formy otwarcia przydatne dla życia społecznego ulegną wyjałowieniu" (Benedykt XVI, 2009, 28).

Konieczny jest wysiłek, prawdziwa mądrość, dialog i wielkoduszne spotkania międzypersonalne, które nie są osiągalne tylko na drodze gromadzenia danych i zastępowania realnych relacji przez inne sposoby komunikacji np. internetowe. Takie relacje nie są w pełni prawdziwe, są nawiązywane według uznania i rodzą nowy rodzaj sztucznych emocji, które poprzez urządzenia i ekrany odrywają od osób i przyrody, rodzą melancholię, osamotnienie, niezadowolenie w międzypersonalnych relacjach (LS, 47).

### **Podsumowanie**

Encyklika *Laudato Si'* Ojca Świętego Franciszka jest przyporządkowana przez media wyłącznie tematyce ekologicznej, nawet wprost jest nazywana encykliką ekologiczną. Czy rzeczywiście można tak nazwać ostatnią papieską encyklikę i co miałyby oznaczać, że jest dokumentem ekologicznym? Ostatnia encyklika stała się tematem dyskusji podjętej przez różne środowiska. Wiele komentarzy odnosi się tylko do wybranych fragmentów dokumentu. Ciekawym zjawiskiem jest zainteresowanie się encykliką przez różnorodnych odbiorców, od wiernych Kościoła Katolickiego do przedstawicieli różnych innych wyznań, a także ludzi niewierzących, zainteresowanych sprawami ochrony środowiska. Entuzjaści zamiany węgla na gaz lub inne alternatywne źródła energii z zachwytem przyjęli słowa Papieża, który opowiada się za zmniejszeniem emisji dwutlenku węgla. W mediach ukazywały się także komentarze o antywęglowym charakterze encykliki lub wręcz jej antypolskim wydźwięku<sup>17</sup> (Żylicz, 2015).

Encyklika jest przede wszystkim dokumentem Kościoła Katolickiego, o charakterze teologicznym i religijnym. Wszystkie działania człowieka, także te

---

<sup>17</sup> Encyklika z pewnością oburzy i wywoła gniewną reakcję takich konserwatywnych krytyków jak na przykład Stephen Moore. Ten rzymski katolik i główny ekonomista konserwatywnego waszyngtońskiego think tanku The Heritage Foundation oświadczył, że papież najwyraźniej przejawia marksistowskie skłonności. Zdaniem Moore'a ideologia papieża Franciszka uczyni ludzi zniewolonymi i biedniejszymi. Swoje poglądy na poruszany w encyklice temat Franciszek chce przedstawić podczas wrześniowego posiedzenia ONZ.

przyczyniające się do niszczenia środowiska np. destrukcyjny wpływ człowieka na klimat, zmniejszenie bioróżnorodności, niekontrolowane w skutkach działalności gospodarcze są według Franciszka działaniem skierowanym przeciw samemu Stwórcy, człowiekowi, pozostałym stworzeniom i całej przyrodzie. Myśl Franciszka konsekwentnie jest osadzona w tematyce związku człowieka ze środowiskiem. Człowiek obdarzony szczególną godnością posiada niezbywalne prawo do życia i szczęścia w tym świecie, dlatego stan degradacji środowiska i panująca kultura wykluczenia muszą być brane pod uwagę w trosce o człowieka i środowisko (tamże).

*Laudato Si'* jest konsekwentną kontynuacją poprzednich papieży, od Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II do Benedykta XVI z tą różnicą, że Franciszek w zdecydowany i tematyczny sposób używa określonej semantyki, która czyni język encykliki zrozumiałym dla większości, nawet zróżnicowanych kulturowo i intelektualnie odbiorców. Odważnie wykorzystując tło przyrodnicze i środowiskowe upomina się nie tylko o człowieka, ale także o inne dzieła Stwórcy. Tomasz Żylicz (2015) komentuje, że Franciszek poprzez taką tematycznie określoną encyklikę uświadamia wierzącym i nie tylko im, że sama czystość sumienia nie jest wystarczająca, ważna jest także skuteczność działania<sup>18</sup>. Franciszek nawet jeżeli porusza temat konkretnych działań, to nie po to, aby narzucać określony i zaakceptowany przez siebie program, ale po to, aby uczulić na konsekwencje. Współczesne społeczeństwo charakteryzuje krótkowzroczny konsumpcjonizm, który obezwładnia myślenie o przyszłych pokoleniach, szczególnie o tych, którym zagraża wykluczenie z rozwoju, dlatego Papież Franciszek, za Benedyktem XVI (2010) podkreśla "oprócz potrzeby lojalnej solidarności międzypokoleniowej trzeba podkreślić pilną konieczność moralną nowej solidarności wewnątrzpokoleniowej". Franciszek pisze "należy jednak dodać, że najlepsze mechanizmy w końcu zawodzą, jeśli brakuje wielkich celów, wartości, humanistycznego zrozumienia" (LS, 181).

Mocnym punktem jego apelu jest wołanie o biednych, a przy tej okazji uzmysłowienie bogatszym o ich powinności wzięcia na siebie większej odpowiedzialności finansowej za stan środowiska. Rozwój i postęp nie musi być rozumiany tylko przez zyski i straty, ale przede wszystkim poprzez integralny rozwój człowieka i integralną ekologię. Papież proponuje nowy rozwój w perspektywie bardziej średnioterminowej niż krótkoterminowej, konkluduje, że nadszedł czas zgody na pewien spadek komfortu w niektórych częściach świata, w których pożądana jest zmiana definicji postępu. Postęp musi pozostawiać świat lepszym, a jakość życia integralnie wyższą.

---

<sup>18</sup> W tym miejscu nasuwa się skojarzenie ze słowami Ewangelii "po owocach ich poznacie" (Mt 7, 15-20).

Podsumowując analizę encykliki *Laudato Si'* trzeba oddać Ojcu Świętemu szacunek za odwagę z jaką podjął tak drażliwy temat niezgody społecznej, jakim jest relacja człowiek - natura oraz za oryginalność i nowość "ekologicznej" encykliki w podnoszeniu kwestii "pęknięcia" między bogatą globalną Północą a biednym Południem. Nieodpartym jest wrażenie, że Papież staje się rzecznikiem w sprawie biednych, ale jednocześnie w szereg "ubogich" stawia przyrodę, która jest grabiona i niszczone przez nieodpowiedzialne traktowanie wspólnego domu, dla własnych korzyści (Tomasik, 2015). Franciszek kończy swoją encyklikę apelem o potrzebę edukacji i duchowości ekologicznej, w celu uczenia się rozumienia odpowiedzialności za świat i przyrodę, dlatego jego encyklika ma charakter moralny i etyczny a nie tylko społeczny.

### **Bibliografia;**

- Benedykt XVI (2010), *Oroędzie na Światowy Dzień Pokoju, 2010*, L'Osservatore Romano, Wyd. polskie, 1.
- Biesaga T., (1989), *Dietricha von Hildebranda epistemologiczno- ontologiczne podstawy etyki*, wyd. KUL, Lublin.
- Burghardt W.J., (2006), *Sprawiedliwość, globalna perspektywa*, WAM, Kraków.
- Encyklika *Caritas in Veritate*, Benedykt, 2009.
- Encyklika *Contesimus Annus*, Jan Paweł II, 1991.
- Encyklika *Fides Et Ratio*, Jan Paweł II.
- Encyklika *Humane Vitae*, Paweł VI, 1968.
- Encyklika *LAUDATO SI'*, (LS), Ojca Świętego Franciszka poświęcona trosce o wspólny dom, 18.06.2015.
- Encyklika *Mater Et Magistra*, Jan XXIII, 1961.
- Encyklika *Pacem in Terris*, Jan XXIII, 1963.
- Encyklika *Quadragesimo anno*, Pius XII.
- Guardini R., (1969), *Koniec czasów nowożytnych, /tłum./* Z. Włodek, Znak, 68
- Jan Paweł II (2008), *Międzynarodowe Seminarium pt. Rozbrojenie rozwój i pokój z perspektywy powszechnego rozbrojenia*, Papieska Rada, *Institute et Pax*, Watykan, 13.04.2008.
- Katecheza, 17.01.2001, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 4/2001.
- Majka J., (1987), *Katolicka Nauka Społeczna*, Fundacja Jana Pawła II, Rzym.
- Nie lekajcie się prawdy. Jan Paweł II naucza"*, (1997),. Wydawnictwo M.
- Osmańczyk E.J., (1965), *Ciekawa historia ONZ, w Nowym Jorku nad wschodnią rzeką, Mała Encyklopedia ONZ*, Warszawa. Santorum R., *New Republik*, 18. 06. 2015.
- Problemy XXI - Rozmowy z Castel Gandolfo, ErnnsT- Wolfgang Böckenförde.
- Zmiany klimatu a społeczeństwo*, (2010), /red/ L. Karski, I. Grochowska, Wyd. C.H. Beck, Warszawa.

Strony internetowe:

Chęć osłabienia papieża przeciekiem "Laudato Si",

<http://ekai.pl/wydarzenia/komentarze/x90069/chec-oslabienia-papieza-preciekiem-laudato-si/>, 18.07.2015.

Co głosi encyklika Laudato Si', komentarz prof. Tomasza Żylicza,

<http://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/583-co-glosi-encyklika-laudato-si-komentarz-prof-tomasza-zylicza>, 19.07.2015.

Kim są ludzie, którzy doradzali papieżowi podczas pisania encykliki Laudato Si, Polonia Christiana,

<http://www.pch24.pl/Mobile/Informacje/informacja/id/36547>, dn. 24.06.2015.

"Laudato si", czyli papież Franciszek o ekologii.

<http://www.polskatimes.pl/artykul/3904573,laudato-si-czyli-papiez-franciszek-o-ekologii-jest-pelna-polska-wersja-encykliki-tekst-pdf,id,t.html?cookie=1>, 16.07.2015.

Mariański J. Ład społeczno-moralny, Słownik Katolickiej Nauki Społecznej

<http://www.kns.gower.pl/slownik/lad.htm>, 15.07.2015.

Migliore C., konferencja prasowa w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski, 18.06.2015

<http://srodowiskowiec.mobile.salon24.pl/655913,ostatni-ale-wazny-komentarz-na-temat-laudato-si>, 18.07.2015.

Paweł VI, Odczytanie znaków czasu, Rozważanie w czasie Audiencji Generalnej,

16.04.1969.[http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/audiencje/ag\\_16041969.html#](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/audiencje/ag_16041969.html#), 17.07.2015.

Piwowarski W. Zasada pomocniczości, Słownik Katolickiej Nauki Społecznej

[http://www.kns.gower.pl/slownik/zasada\\_p.htm](http://www.kns.gower.pl/slownik/zasada_p.htm), 15.07.2015.

Tomasik H., O ekoencyklice papieża,

<http://radom.gosc.pl/doc/2554777.Bp-Henryk-Tomasik-o-ekoencyklice-papieza>, 21.06.2015.

Wielka Encyklopedia Nauczania Jana Pawła II, P. Kieniewicz, J. Koral,

[http://www.centrumjp2.pl/wikijp2/index.php?title=Opcja\\_na\\_rzecz\\_ubogich](http://www.centrumjp2.pl/wikijp2/index.php?title=Opcja_na_rzecz_ubogich), 15.07.2015.

Żeleźnik T., Sprawiedliwość, Słownik Katolickiej Nauki Społecznej

<http://www.kns.gower.pl/slownik/sprawiedliwosc.htm>, 15.07.2015.